



Nasza Matka



Nr 03 (149) marzec 2019 (rok 14)

Miesięcznik Parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Śmitowicach

Środa Popielcowa - początek Wielkiego Postu

W Środę Popielcową katolicy rozpoczynają czterdziestodniowy post. Liczba 40 stanowi w Piśmie Świętym wyraz pewnej dłuższej całości, czasu przeznaczanego na jakieś konkretne zadanie człowieka lub zbawcze działanie Boga. W Wielkim Poście Kościół odczytuje i przeżywa nie tylko czterdzieści dni spędzonych przez Jezusa na pustyni na modlitwie i poście przed rozpoczęciem Jego publicznej misji, ale i trzy inne wielkie wydarzenia biblijne: czterdzieści dni powszechnego potopu, po których Bóg zawarł przymierze z Noem; czterdzieści lat pielgrzymowania Izraela po pustyni ku ziemi obiecanej; czterdzieści dni przebywania Mojżesza na Górze Synaj, gdzie otrzymał on od Jahwe Tablice Prawa.



W pierwszych wiekach chrześcijaństwa przygotowanie do świąt Zmartwychwstania trwało tylko czterdzieści godzin. W późniejszym czasie przygotowania zabierały cały tydzień, aż wreszcie ok. V w. czas ten wydłużył się. Po raz pierwszy o poście trwającym czterdzieści dni wspomina św. Atanazy z Aleksandrii w liście pasterskim z okazji Wielkanocy z 334 r.

Tradycyjnemu obrzędowi posypania głów popiołem towarzyszą w Środę Popielcową słowa: "Pamiętaj, że jesteś prochem i w proch się obrócisz" albo "Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię".

SŁOWO BOŻE

(Łk 12, 49 - 53)

Przyszedłem rzucić ogień na ziemię i jakże bardzo pragnę, żeby on już zapłonął! Chrzest mam przyjąć i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie rozdwojonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej».

Pytanie do Biblii: sprawa kobiet

PSPO Centrum Duchowości Benedyktynskiej

<http://ps-po.pl>

[...] W czasach Chrystusa zarówno w Izraelu jak w Grecji i Rzymie funkcje publiczne pełnił mężczyźni. Dlatego zastosował normalny sposób postępowania powołując na swoich uczniach mężczyzn. W ówczesnym świecie głoszenie nowej nauki przez kobiety wydawałoby się szczególnie podejrzane, choć wpływy kobiet na mężczyzn w rodzinach zawsze były bardzo duże. Dzieła Apostolskie podają, że pod wpływem przywódców wspólnot żydowskich zainteresowane judaizmem kobiety ze znacznych rodzin greckich skłaniały swoich mężów pełniących odpowiedzialne funkcje w zarządach miejskich do prześladowania głosicieli Ewangelii (por. Dz 13,50).

O znaczeniu kobiet w pierwotnym Kościele może świadczyć to, że w Nowym Testamencie tytuł „prorokini” kilka razy wyraźnie przyznano kobietom. Podczas ofiarowaniu małego Pana Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej:

„Była tam również prorokini Anna, córka Fanuela z pokolenia Asera, bardzo podeszła w latach” (Łk 2,36). Św. Łukasz pisze o jej życiu: „Od swego panieństwa siedem lat żyła z mężem, i pozostała wdową. Liczyła już sobie osiemdziesiąt cztery lata. Nie rozstawała się ze świątynią, służąc Bogu w postach i modlitwach dniami i nocą” (2,36bn).

W Dziejach Apostolskich prorokiniami są także nazwane córki jednego z Siedmiu – Filipa, który po męczeństwie św. Szczepana gorliwie głosił Ewangelię w Samarii i w miastach na wybrzeżu Morza Śródziemnego: „Kończąc naszą żeglugę, przybyliśmy z Tyru do Ptolemaid i powitałszy braci, pozostaliśmy u nich jeden dzień. Wyszedszy nazajutrz, dotarliśmy do Cezarei. Weszliśmy do domu Filipa ewangelisty, który był jednym z Siedmiu, i zamieszkałszy u niego. Miał on cztery córki, dziewczęta mające dar prorocstwa” (Dz 21,7nn). Podobnie jak w wypadku Anny dar prorocstwa wiąże się z zachowywaniem czystości – w jej wypadku wdowiej, teraz dziewiczej, choć można też rozumieć to w znaczeniu wskazania na wiek odpowiedni do małżeństwa (por. Mt 25,1.7.11). Św. Łukasz nie pisze nic bliżej, w jaki sposób posługiwały darem prorocstwa. Była to sprawa powszechnie znana, skoro przy wprowadzeniu nowych osób od razu zaznacza się tę ich cechę.

Według św. Pawła prorocstwo to umiejętność zrozumiałego przedstawiania

prawd wiary (por. 1 Kor 14,1-8.22.24n.29 33.37-40), która umożliwia budowanie Kościoła. Trzeba z niego korzystać godnie, umiejętnie, w pokoju, okazując szacunek dla Boga, który go udziela i przez nie działa, oraz ludzi, by odnieśli w ten sposób jak największą duchową korzyść.

W pouczającej części Pierwszego Listu do Koryntian św. Paweł pisze o skromnym zachowaniu się kobiet: „Każda zaś kobieta, modląc się lub prorokując z odkrytą głową, hańbi swoją głowę; wygląda bowiem tak, jakby była ogolona” (1 Kor 11,5). To stwierdzenie pokazuje zwyczaje pierwotnych wspólnot, w których kobiety także modliły się głośno oraz korzystały z daru prorocstwa podobnie jak mężczyźni. Dla naszych rozważań nie są istotne polecenia odpowiadające ówczesnym zwyczajom, wywodzącym się m.in. z Grecji, stosowane dotychczas w południowych krajach, o nakrywaniu głowy w kościele przez kobiety, lecz równe traktowanie udziału w modlitwach i prorocztwach nie tylko w domu, ale i publicznie mężczyzn i kobiet. Święty Paweł nie kwestionuje szczególne aktywnego udziału kobiet w publicznych modlitwach Kościoła w Koryncie, ale wymaga, by występowały w sposób godny i skromny.

Pisząc do Koryntian św. Paweł wiele uwagi poświęca prorocztwu jako szczególnemu darowi Ducha Świętego, charyzmatowi bardziej cenniejszemu niż podziwiany przez nich dar języków. [...]

Imiona kobiet obecnych pod krzyżem Jezusa i przy Jego pustym grobie wymieniają św. Marek i św. Mateusz:

„Były tam również niewiasty, które przypatrywały się z daleka, między nimi Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba Mniejszego i Józefa, oraz Salome. One to, kiedy przebywał w Galilei, towarzyszyły Mu i usługiwały. I było wiele innych, które razem z Nim przyszły do Jerozolimy” (Mk 15,40-41; por. 15,47; Mt 27,55-56.61; J 19,25. Łk bez wymieniania imion stwierdza: „Były przy tym niewiasty, które z Nim przyszły z Galilei” – 23,55); „Gdy minął szabat, Maria Magdalena, Maria, matka Jakuba, i Salome nakupiły wonności, żeby pójść namaścić Jezusa” (Mk 16,1; por. Mt 28,1). W sposób bardziej konsekwentny i konkretny niż mężczyźni pokazały swoją wdzięczność, wierność. >>>

We wszystkich wyliczeniach powtarza się imię Marii Magdaleny (por. też J 20,1.11.18; Łk 24,10). Ewangelie mówią o niej, że przedtem była opętana. Jezus wypędził z niej siedem złych duchów (Mk 16,9; Łk 8,2). Może „siedem złych duchów” oznacza drugi stopień opętania, po nawrocie do dawnego stanu, konkretny przykład tego, o czym Jezus powiedział w słowach: „Gdy duch nieczysty opuści człowieka, błąka się po miejscach bezwodnych, szukając spoczynku, ale nie znajduje. Wtedy mówi: „Wróć do swego domu, skąd wyszedłem”; a przyszedłszy zastaje go nie zajęтым, wymiecionym i przyozdobionym. Wtedy idzie i bierze z sobą siedmiu innych duchów, złośliwszych niż on sam; wchodzą i mieszkają tam. I staje się później stan owego człowieka gorszy, niż był poprzedni. Tak będzie i z tym przewrotnym plemieniem” (Mt 12,43-45; por. Łk 11,24-26). Do opętania może dojść niezależnie od woli człowieka, ale współczesna praktyka egzorcystów pokazuje, że bardzo często jest ono skutkiem nieporządnego życia, praktyk zabobnych, otwierania się na moce demoniczne, poszukiwania szczególnych doznań. Pouchzenie skierowane do słuchaczy Jezusa głosi, że jeśli człowiek nie zaangażuje się głęboko w życie religijne zgodnie z Jego wymaganiami, może popaść w stan jeszcze gorszy niż był przed uwolnieniem go z mocy złego ducha.

Postępowanie Marii Magdaleny pokazuje, jak powinno wyglądać życie ludzi wyzwolonych przez Jezusa spod władzy szatana. Raczej nie należy jej identyfikować z jawno grzesznicą, która bardzo umiłowała (Łk 7,37-50), choć pewne podobieństwo mogło później skłonić do tej identyfikacji u pisarzy zachodnich. Może delikatność św. Łukasza spowodowała, że nie powiedział wprost o jej grzesznym życiu.

Wśród kobiet wymienianych w Ewangelii warto zwrócić uwagę na siostry Łazarza, o których Ewangelista mówi: „A Jezus umiłował Martę i jej siostrę, i Łazarza” (J 11,5). Marta zajęta sprawami domowymi w Łk 10,38-42 przed wskrzeszeniem brata wyznaje wiarę w moc i godność Chrystusa w sposób analogiczny do wyznania Piotra pod Cezareą Filipową: „Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat” (J 11,27). Widać rozwój duchowy osoby najpierw koncentrującej się na konkretnych domowych pracach, lecz stopniowo coraz bardziej otwierającej się na wartości nadprzyrodzone.

Jezus nie odrzuca kobiet, otacza je szacunkiem i miłością. Jednym z przykładów może

być też Testament z krzyża, kiedy kieruje słowa najpierw do Matki, choć gdyby chodziło przede wszystkim o zapewnienie Jej opieki, zgodnie z ówczesnymi zwyczajami wystarczyłyby słowa skierowane do ucznia. Cała scena ma charakter znacznie głębszy – umierający Mistrz powierza Matce w osobie umiłowanego Ucznia wszystkich swoich uczniów, co też podkreśla Jej rolę jako Niewiasty – Matki nowej, odkupionej ludzkości.

Cenną pomocą w organizowaniu codziennego życia głosiciela Ewangelii było towarzystwo „niewiasty – siostry”, z którego zrezygnował św. Paweł i jego towarzysze według 1 Kor 9,5. Te chrześcijanki – podobnie jak kobiety towarzyszące Jezusowi podczas Jego nauczania (Łk 8,1nn) – wydatnie pomagały Jego uczniom poświęcającym swe siły „modlitwie i posłudze słowa” (Dz 6,4).

Ważnym przejawem współpracy w apostołowaniu była gościnność, której często udzielały kobiety. W Dziejach Apostolskich czytamy o domu Marii, matki Jana zwanego Markiem, który był miejscem zebrań wspólnoty w Jerozolimie (Dz 12,12; por. 1,13, może Wierczernikiem?).

W Filippi serdecznie zaprosiła św. Pawła i jego towarzyszy do swego domu nawrócona kobieta z Tiatyry imieniem Lidia, która sprzedawała purpurę, towar luksusowy (Dz 16,15), zatem prawdopodobnie była to osoba dobrze materialnie sytuowana. W Koryncie św. Paweł pracował razem i mieszkał u Pryscylli i Akwili (Dz 18,2n), którzy kilkakrotnie wymieniani w Dziejach i Listach św. Pawła należeli do jego najbliższych współpracowników. Warto zwrócić uwagę, że przy wymienianiu ich imion dwukrotnie Pryscylla występuje przed mężem (Dz 18,18.26), wbrew normalnym ówczesnym zwyczajom, co może świadczyć, że w małżeństwie ona była przewodnią siłą.

Podane przykłady stanowią tylko część z możliwych do przytoczenia. Pokazują, że Jezus szanował kobiety i zwracał na nie większą uwagę niż większość ówczesnych ludzi.

Nigdy w Starym ani w Nowym Testamencie kobiety nie pełniły funkcji kapłańskich prawdopodobnie dlatego, że w tamtych czasach kapłanki pogańskie były często równocześnie prostytutkami sakralnymi. Religia objawiona wymagająca moralnej czystości nie dawała najmniejszych podstaw do podobnych nadużyć, które mogłyby się wydawać naturalne niektórym nawróconym poganom.

Strona Żywego Różańca

Intencje Papieskie 2019

Marzec 2019

Intencja ewangelizacyjna: za chrześcijańskie wspólnoty.

Aby wspólnoty chrześcijańskie – szczególnie te, które są prześladowane – odczuły, że są blisko Chrystusa, a ich prawa były respektowane.

Prośba z Fundacji im. Księdza Jordana



Ojciec Franciszek Jordan

FUNDACJA IM. KSIĘDZA JORDANA

pomaga w kształceniu kleryków ze zgromadzenia zakonnego salwatorianów, którzy po zakończeniu studiów i otrzymaniu święceń kapłańskich wyruszają do posługi ewangelizacyjnej i duszpasterskiej w Polsce i na świecie. Obecnie polscy salwatorianie, którzy ukończyli seminarium w Bagnie k. Wrocławia, posługują ludziom w dziewiętnastu krajach na wszystkich kontynentach świata, zgodnie z pragnieniem założyciela zakonu – Czcigodnego Sługi Bożego o. Franciszka Jordana.

Za każdy, nawet najmniejszy datek, składamy serdeczne podziękowanie i zapewniamy o modlitwie wspólnoty seminaryjnej w intencji ofiarodawców.

*Ks. Aleksander Jasiński SDS
Prezes Fundacji*

Fundacja im. Księdza Jordana, Bagno, ul. Ziołowa 51; 55-120 Oborniki Śląskie,
tel. +48 71 310 61 26 kom. +48 697 24 00 66

www.fkj.salwatorianie.eu

Wypełniając roczne zeznanie podatkowe zachęcamy do przekazywania 1% podatku na rzecz Fundacji im. Księdza Jordana, która wspiera Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów.

Wystarczy wpisać w odpowiednią rubrykę numer KRS Fundacji, który jest podany na stronie internetowej naszej parafii (oraz Fundacji) a także w gazetce parafialnej (NR KRS: 00 00 09 08 46).

Wystarczy zaznaczyć w odpowiednim miejscu na formularzu PIT wolę przekazania 1 % swojego podatku dochodowego na rzecz Fundacji im. Księdza Jordana, wpisując tylko podany wyżej numer KRS i to już wszystko. To naprawdę nic nie kosztuje, ponieważ podatek ten tak czy inaczej zostaje nam potrącony i przeznaczony przez Państwo na inne niewiadome cele.

Prosimy także gorąco, aby zachęcić znajomych, przyjaciół, członków rodziny i inne życzliwe osoby, do przekazywania 1% swojego podatku na powyższy cel. Jak mówi stare przysłowie: "ziarno do ziarnka, a zbierze się miarka".

Z góry dziękujemy za zrozumienie i pomoc. Za każdy, nawet najmniejszy datek, składamy serdeczne podziękowanie i zapewniamy o modlitwie wspólnoty seminaryjnej w intencji ofiarodawców.

Więcej informacji na naszej stronie internetowej

INTERCJE MSZALNE

Marzec 2019

Piątek	1 marca	Niedziela 2 Wielkiego Postu	17 marca
18 ⁰⁰	Za + Romana Michna	8 ⁰⁰	R. Wieczorek
Sobota	2 marca	10 ⁰⁰	
18 ⁰⁰	Za + Krzysztofa Gracjalny w 30 dn. po śm.	14 ³⁰	R. Fojt
Niedziela 8 zwykła	3 marca	Poniedziałek	18 marca
8 ⁰⁰	R. Majowska	Adoracja Najświętszego Sakramentu	
10 ⁰⁰	R. Krenczyk	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	Do Opatrzności Bożej z ok. 70 ur. Ryszarda z podz. za odebrane łaska i z prośbą o dalszą opiekę zdrowie dla Solenizanta i całej rodz.	Wtorek	19 marca
Poniedziałek	4 marca	8 ⁰⁰	R. Szczepanek
8 ⁰⁰		Sroda	20 marca
Wtorek	5 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Czwartek	21 marca
Sroda	6 marca	18 ⁰⁰	R. Bubala
Sroda Popielcowa		Piątek	22 marca
8 ⁰⁰		18 ⁰⁰	Za ++ Kazimierza w rocz. śm. Żonę Rozalię synów Wacława i Michała i pokrew. z obu stron
18 ⁰⁰		Sobota	23 marca
Czwartek	7 marca	18 ⁰⁰	R. Walczak
18 ⁰⁰	O powołania	Niedziela 3 Wielkiego Postu	24 marca
Piątek	8 marca	8 ⁰⁰	R. Knapk
18 ⁰⁰	R. Malejka	10 ⁰⁰	R. Gierlotka
Sobota	9 marca	14 ³⁰	
18 ⁰⁰	R. Brzozowski	Poniedziałek	25 marca
Niedziela 1 Wielkiego Postu	10 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za ++ babcie i dziadków i z pokrewieństwa Jeleń Jaszczyk i Skupnik	Wtorek	26 marca
10 ⁰⁰	Za + Franciszkę	8 ⁰⁰	
14 ³⁰	Za + Danutę Nowak	Sroda	27 marca
Poniedziałek	11 marca	8 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Za + męża Eugeniusza Mazurek / z ok 65 ur./	Czwartek	28 marca
Wtorek	12 marca	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰		Piątek	29 marca
Sroda	13 marca	18 ⁰⁰	
8 ⁰⁰	Fatimska	Sobota	30 marca
Czwartek	14 marca	Rekolekcje Parafialne	
18 ⁰⁰	R. Kalisz	18 ⁰⁰	R. Hornik
Piątek	15 marca	Niedziela 4 Wielkiego Postu	31 marca
18 ⁰⁰	R. Szczepanek	8 ⁰⁰	R. Piwko
Sobota	16 marca	10 ⁰⁰	R. Ineksiak
18 ⁰⁰		14 ³⁰	R. Nowak

HARMONOGRAM SPRZĄTANIA KOŚCIOŁA

Marzec 2019 - Czerwiec 2019

sobota 9 marzec 2019	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 23 marzec 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina
sobota 6 kwiecień 2019	Jarosław Pisarski
	Rozmus Sabina
	Kędzia Irena
sobota 20 kwiecień 2019	Polok Anna
	Świerczyńska Małgorzata
	Kęska Rozalia
sobota 4 maj 2019	Rodzice dzieci przystępujących do I komunii świętej
sobota 11 maj 2019	Rodzice dzieci obchodzących rocznicę I komunii świętej
sobota 25 maj 2019	Michalska Krystyna
	Majowska Dorota
	Kamińska Gabriela
sobota 8 czerwiec 2019	Krenczyk Irena
	Pawelczyk Pelagia
	Fojt Barbara
sobota 22 czerwiec 2019	Krzepina Ryszarda
	Suchanek Marzanna
	Bubała Celina

**Jeżeli danej grupie podany termin nie odpowiada to proszę zamienić się między grupami we własnym zakresie
(pełny harmonogram obejmujący wszystkie grupy znajduje się w gablotce z ogłoszeniami parafialnymi)**

Kącik kulinarny: Babka ziemniaczana

Składniki:

- Ziemniaki – 2kg
- Cebula – 4szt. mniejszych lub 3 szt. większe
- Boczek wędzony – 400 g
- Kielbasa – 400 g
- Mąka – 3 łyżki
- Jajka – 3 szt.
- Sól – 1 łyżeczka
- Pieprz – 1 łyżeczka
- Majeranek – 2 łyżeczki
- Gałka muszkatołowa – 1/3 łyżeczki

Sposób przygotowania:

Cebulę obrać i pokroić w kostkę. Na patelni rozgrzać łyżkę oleju i wrzucić cebulę. Boczek pokroić w kostkę i dodać do smażącej się cebuli. Kielbasę również pokroić w kostkę i wrzucić na patelnię. Całość smażyć kilka minut i ostudzić.

Obrane ziemniaki zetrzeć na drobnej tarce i odsączyć czystą ściereczką. Do ziemniaków dodać jajka, mąkę, cebulę z mięsem i przyprawy. Całość bardzo dobrze wymieszać. Formę do pieczenia wyłożyć papierem do pieczenia i równomiernie rozprowadzić na niej masę. Całość wstawić do piekarnika nagrzanego do 180°C i piec około 2 godziny.

gmb



Kącik humoru

Do papieża przyszła delegacja producentów z prośbą:

- Panie papież, damy 1 mln dolarów na kościół, ale prosimy, aby w modlitwie "Ojcze Nasz" po słowach "...chleba naszego powszedniego..." dodać: "i coca coli".

- Nie panowie - odparł papież - to jest niemożliwe. Za tydzień delegacja znów puka do drzwi Watykanu, tym razem oferując 10 milionów. Papież znów jednak twierdzi, że to niemożliwe. Delegacja jest jednak niezmordowana i znowu zjawia się po tygodniu, oferując 100 milionów. I tym razem spotyka też ich odmowa. Producenci wychodzą, kiwając głowami:

- Kurcze, to ile musiał dać ten piekarz?

W małej wsi ksiądz rozmawia z parafianką:

- Doszły mnie słuchy, córko, że wczoraj wieczorem ktoś u was straszliwie przeklinał. Tak nie można, dzieci się gorszą, a jaki zły przykład dla sąsiadów.

- Bardzo przepraszam, ale właśnie wybieraliśmy się do kościoła i mój stary nie mógł znaleźć książeczki do nabożeństwa.

Powódź przyszła nagle. Zalała domy po same dachy. Ludzie odpływają zabierani przez pontony. Przy jednym domu siedzi człowiek - uznawany za bogobojnego.

- Wsiadaj Zenek!

- Zostaję - wierzę w Opatrzność boską.

Tymczasem woda się podnosi dalej, do połowy dachu. Opodał przepływa drugi ponton:

- Możemy Cię zabrać, Zenek!

- Eeee, co wy, wierzę w Opatrzność boską - zostaję!

Woda podniosła się już pod samą kalenicę, tak że Zenek trzyma już stopy w burej wodzie. Przepływa kolejny ponton.

- Ratuj się Zenek - zginiesz tutaj!

- Zostaję - wiecie... Opatrzność boska...wierzę w nią.

Jednak woda podniosła się jeszcze bardziej, zalała dom, a Zenek się utopił i staje przed obliczem boskim.

- Panie Boże, czemuś mnie nie uratował, gdzie Twoja Opatrzność?

- Nie uratował?! Gdzie moja Opatrzność?! A kto trzy razy po Ciebie ponton wysyłał?!

Papież Franciszek: "Nie ma modlitw niewysłuchanych" (fragmenty) 9 stycznia 2019

Dzisiejsza katecheza odwołuje się do Ewangelii św. Łukasza. To bowiem przede wszystkim ta Ewangelia począwszy od historii dzieciństwa, opisuje postać Chrystusa w atmosferze pełnej modlitwy. Zawiera trzy hymny, które codziennie wyznaczają rytm modlitwy Kościoła: Benedictus, Magnificat i Nunc dimittis.

A w tej katechezie na temat "Ojciec nasz" widzimy Jezusa przede wszystkim jako człowieka modlitwy, Jezus się modli. Na przykład w relacji Łukasza wydarzenie Przemienienia Pańskiego wypływa z chwili modlitwy: "Gdy się modlił, wygląd Jego twarzy się odmienił, a Jego odzienie stało się lśniące białe" (9, 29). Ale każdy krok w życiu Jezusa jest jakby pobudzony tchnieniem Ducha Świętego, który Go prowadzi we wszystkich działaniach. Jezus modlił się podczas chrztu w Jordanie, rozmawiał z Ojcem przed podjęciem ważnych decyzji, często udawał się na miejsca pustynne, wstawał się za Piotrem, który wkrótce się Go zaprze: "Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żebyś was przesiał jak pszenicę; ale Ja posiłem z tobą, żebyś nie ustała twoja wiara" (Łk 22, 31-32). Świadomość, że Jezus modlił się za nas nam daje pocieszenie. Modli się za mnie, za każdego z nas, aby nie ustała nasza wiara. Jest to prawdziwe. - "Ależ Ojciec, czy czyni to On nadal?" - Tak, nada to czyni przed Ojcem. Każdy z nas może powiedzieć: "Jezus modli się za mnie". My także możemy powiedzieć Jezusowi: modlisz się za mnie. Modł się dalej, bo tego potrzebuję! W ten sposób, odważnie! [...]

Pierwszą częścią tego nauczania jest właśnie modlitwa Ojciec nasz. Zatem tak się módlcie: Ojciec nasz, który jesteś w niebie, Ojciec! - to słowo jakże piękne do wypowiedzenia. Możemy poświęcić czas modlitwy na rozważanie tylko tego słowa: Ojciec i poczuć, że mamy Ojca. Nie pana, czy ojca chrzestnego, lecz Ojca. Chrześcijańin zwraca się do Boga, nazywając go przede wszystkim "Ojcem".

W tym nauczaniu, które Jezus daje swoim uczniom, interesujące jest rozważenie niektórych poleceń, które są ukoronowaniem tekstu modli-

twy. Aby dać nam ufność Jezus wyjaśnia pewne rzeczy: Podkreślają one postawę człowieka wierzącego, który się modli. Istnieje przypowieść o natrętnym przyjacielu, który niepokoi całą rodzinę pogażoną we śnie, bo nieoczekiwanie ktoś przybył z podróży i nie ma chleba, aby mu go dać. Co mówi Jezus do tego, który puka do drzwi i budzi przyjaciela? "Mówię wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje" (Łk 11,9) - wyjaśnia Jezus. [...]

Tymi słowami Jezus daje do zrozumienia, że Bóg zawsze odpowiada, że żadna modlitwa nie będzie niewysłuchana, że jest On Ojcem i nie zapomina o swoich cierpiących dzieciach.

Oczywiście, te stwierdzenia wystawiają nas na próbę, ponieważ wydaje się, że wiele naszych modlitw jest niewysłuchanych. Ież razy prosiłmy, a nie otrzymaliśmy, pukaliśmy a znaleźliśmy drzwi zamknięte? Jezus zachęca nas, abyśmy w takich chwilach nalegali i nie poddawali się. Modlitwa zawsze zmienia rzeczywistość: jeśli nie zmieniają się rzeczy wokół nas, to przynajmniej my się zmieniamy, zmienia się nasze serce. Jezus obiecał dar Ducha Świętego każdemu, kto się modli.

Możemy być pewni, że Bóg odpowie. Jedyna niepewność wynika z czasu, ale nie wątpmy, że On odpowie. Być może będziemy musieli nalegać przez całe życie, ale On odpowie. Obiecał nam to: nie jest jak ojciec, który daje węża zamiast ryby. Nie ma nic bardziej pewnego: pragnienie szczęścia, które wszyscy nosimy w sercu, pewnego dnia się wypełni. Jezus mówi: "Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego" (Łk 18, 7). Jakież to będzie dzieło chwały i zmartwychwstania! Modlitwa od tej pory jest zwycięstwem nad samotnością i rozpaczą. To tak, jakby postrzegał każdy fragment stworzenia pełen odrętwienia historii, której czasami nie potrafimy zrozumieć. Ale jest w ruchu, w drodze, a na końcu każdej drogi jest Ojciec oczekujący na wszystko i na wszystkich z szeroko otwartymi ramionami. [...]

BIULETYN PARAFIALNY

RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII p.w. M. B. Częstochowskiej

Redaktor Naczelny: Ks. Proboszcz Antoni Cebula

Redaktor Techniczny: Grzegorz Bubala

Adres redakcji: ul. Jesionowa 11, 43-190 Mikołów Śmitowice, tel.: (032) 226 14 65

E-mail: smilowice@katowice.opoka.org.pl

strona internetowa: www.parafia-smilowice.katowice.opoka.org.pl

(Pismo przeznaczone na wewnętrzny użytek parafii)